

Czerwony Tulipan

Sekret kardynała Richelieu

e⁷ H⁷ e⁷ H⁷

Niegdyś przyjaciel dobry mój	e e ⁷
Dziś długów nie oddaje	a a ⁷
Nic złego nie zrobiłem mu	e h a
A on mnie nie poznaje	e H ⁷ e

Innego znów za uszy
Ciągnąłem do matury
On w dyrektorzy ruszył
I patrzy na mnie z góry

Kardynała Richelieu	e	
sekret wam dziś zdradzę	a	
Od przyjaciół Boże strzeż	e	e h a
z wrogami sobie poradzę	H ⁷ a	e H ⁷ e H ⁷

Raz kumpel brał na raty
Adapter radio daczę
A ja będąc żyrantem
Do dziś te raty płacę

Przyjaciel miał trudności
Postawiłem go na nogi
On teraz mi z wdzięczności
Przyprawić pragnie rogi

Kardynała Richelieu...

Bo z przyjaciółmi często
Podobne są układy
Przyjaciel cię roluje
Nic na to nie poradzisz

Zjawisko dziś powszechne
Nie warto się tym smucić
Najlepiej się uśmiechnąć
I tak sobie zanucić

Kardynała Richelieu...

e⁷: 0-3-0-2-2-0

a⁷: 3-1-2-2-0-0